

ks. Radosław Chałupniak

Kompetencje katechety w zakresie komunikacji interpersonalnej

Współcześnie w różnych publikacjach pedagogicznych wiele pisze się na temat kompetencji nauczyciela, także tych, które bezpośrednio odnoszą się do sfery porozumiewania się z uczniami, czyli tzw. „kompetencji komunikacyjnych”. Również coraz bogatsza pod tym względem staje się literatura katechetyczna¹.

Wraz ze wzrostem zainteresowania problematyką komunikowania się ludzi rośnie także nadzieja na lepsze zrozumienie jednego z istotnych zjawisk życia ludzkiego – międzyosobowej komunikacji. Jest to również szansa na zwiększenie efektywności ludzkiego porozumiewania się, a tym samym lepszego wzajemnego zrozumienia i zbliżenia się ludzi.

1. Komunikacja interpersonalna we współczesnej katechezie

Z psychologicznego punktu widzenia katechizowanie jest wzajemnym oddziaływaniem na siebie osób:

katechety i katechizowanego. W celu uchwycenia tej złożonej rzeczywistości międzyosobowej można posługiwać się różnymi terminami: „komunikacja międzyosobowa”, „stosunek wychowawczy”, „interakcja katechetyczna”, „kontakt wychowawczy”, „kontakt katechetyczny”, „sytuacja wspólnego zrozumienia”, „atmosfera zrozumienia”, „kontakt emocjonalny”, „kontakt służący rozwojowi” itp.² Istota komunikacji łączy się z wytworzeniem określonego związku pomiędzy komunikującymi się podmiotami. Związek ten polega na wzajemnym kontakcie, łączności, porozumieniu i wspólnotności³.

Pojęcie komunikacji, tak często używane zarówno w języku naukowym, jak i potocznym, nie jest jednoznacznie rozumiane przez różnych autorów. Istnieje wiele definicji tego pojęcia. Najczęściej zawęża się zakres znaczeniowy komunikacji sprowadzając ją wyłącznie do przekazu określonych treści (informacji). Takie ujęcie reprezentuje wielu autorów zajmujących się tym problemem.

¹ Por. R. Chałupniak, *Katecheza jako komunikacja interpersonalna*, w: T. Dola, R. Pierskała (red.), *Uł misterium paschale vivendo exprimat*, Opole 2000, s. 501-514; S. Dziekoński (red.), *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, Olecko 2000; J. Skrzypczak, *Kształtowanie umiejętności skutecznej komunikacji interpersonalnej*, w: Szpet J., Jackowiak D., *Organizacja warsztatu pracy nauczyciela*, Poznań 2002, s. 17-37; J. Zimny (red.), *Komunikacja w katechezie*, Sandomierz 2003; R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, Płock 2006; J. Mastalski, *Osobowość katechety w procesie detoksykacji edukacji*, <http://diecezja.waw.pl/824> (15.07.2015).

² Zob. R. Pomianowski, *Psycho-pedagogiczne podstawy interakcji katechetycznej*, w: R. Murawski (red.), *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, Warszawa 1989, s. 383.

³ R. Chałupniak, *Komunikacja interpersonalna podstawą wspólnoty*, w: A. Draguła (red.), *Kościół – Communio jako podmiot i środowisko współczesnej katechezy*, (Seria: Studia i rozprawy t. 22), Szczecin 2009, s. 102-103.

Akcentuje się przekaz, transmisję, a prawie zupełnie pomija się związek, jaki zachodzi pomiędzy partnerami komunikacji. Komunikacja w znaczeniu szerszym niż sam przekaz czy wymiana informacji prowadzi poprzez interakcję do nawiązania szczególnego związku pomiędzy komunikującymi się osobami⁴. Komunikacja buduje wspólnotę, która z kolei jest płaszczyzną spotkania i wymiany różnych wartości.

Liczne badania potwierdzają tezę, że skuteczność katechezy w dużej mierze uzależniona jest od osoby katechety: od tego, kim on jest, jakie jest jego odniesienie do Boga i katechizowanych, jaka jest świadomość pełnionej przez niego misji i jak jest do niej przygotowany⁵. Oczywiście, nie wszystko zależy od niego. Owocność katechetycznego oddziaływania wynika z aktywności wszystkich osób biorących udział w procesie budzenia i kształtowania wiary. Aby przynieść pożądane efekty, cała relacja katecheta – katechizowani musi być pełna wzajemnego szacunku, oparta o akceptację osób, otwarcie się i podjęcie dialogu. Z obu stron wymaga się wolności, tolerancji i odpowiedzialności. Od katechety jednak wiele się rozpoczyna. To przede wszystkim jego postawa wpływa na jakość katechetycznych odniesień⁶. Zastnienie efektywnej katechezy bazuje na klimacie wzajemnego zaufania⁷. Katecheza winna tworzyć taki klimat, choć istnieje powszechna świadomość, że nie jest to zadanie łatwe. Na pojawiające się problemy katecheta powinien być solidnie przygotowany.

Przed współczesnym katechetą stawia się wysokie wymagania. Jest on odpowiedzialny za wiarę swoich

wychowanków. Od jego wpływu, od siły jego osobowości, od warunków, które stworzy, i zaufania, które zdobędzie, zależy w dużej mierze skuteczna katecheza. O jego niezastąpionej roli wyraźnie wypowiadało się dawne *Dyrektorium katechetyczne* (1971): „Najszlachetniejsze bowiem przymioty ludzkie i chrześcijańskie katechety bardziej gwarantują owocność katechezy, aniżeli wyszukane metody (...). Większą wagę trzeba przywiązywać do pracy katechety, niż do doboru tekstów czy innych pomocy” (DCG 71). Zarówno dokumenty kościelne, jak i obszerna literatura katechetyczna, jednoznacznie podkreślają znaczenie katechetów i ich nieustannej formacji. W podobnym duchu odnajdziemy wypowiedzi w nowym *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* (1997): „Katecheta jest bezpośrednim mediatorem, który ułatwia komunikację między osobami i misterium Boga oraz między osobami we wspólnocie (...). Istotne znaczenie ma osobowa relacja katechety z osobą katechizowaną...” (DOK 156)⁸.

W ostatnich czasach wielu katechetów skoncentrowało swe rozważania na wzajemnej relacji katecheta – katechizowani. Obecnie widzi się w niej ważny czynnik skuteczności katechezy. Dotyczy to zarówno relacji dwuosobowej katecheta – katechizowany, jak i relacji katecheta – grupa katechizowanych oraz relacji pomiędzy samymi katechizowanymi. „Katecheza interesuje się człowiekiem jako osobą i grupą społeczną w tym celu, by poznawszy prawa psychologiczne i socjologiczne poprzez wychowanie doprowadzić go do pełnego rozwoju i integracji osobowościowej

⁴ Tamże, s. 103.

⁵ J. Bagrowicz, *Uwarunkowania skuteczności katechezy*, Włocławek 1993, s. 159.

⁶ R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety – w kierunku społecznej formacji katechetów*, w: J. Stala (red.), *Dzisiejszy katecheta. Stan aktualny i wyzwania*, Kraków 2002, s. 241-242.

⁷ H. Pagiewski, *Podstawowe zasady komunikacji we współczesnym kaznodziejstwie*, HD 44(1975) nr 2, s. 117.

⁸ R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety*, s. 242.

oraz dialogu z Bogiem⁹. W tym ukierunkowaniu zagadnień katechetycznych mieści się również problem komunikacji interpersonalnej. Dochodzi do niej w mniejszym albo większym stopniu podczas każdej katechezy. W szerszym znaczeniu można mówić o katechezie jako komunikacji interpersonalnej¹⁰.

Komunikacja interpersonalna rozumiana jest jako dynamiczny proces społeczny, oparty na międzyosobowym kontakcie, na wymianie informacji, wzajemnym porozumieniu i oddziaływaniu, poprzez które dochodzi do pogłębienia związku między tymi osobami i powstawaniu wspólnoty. Do istoty katechezy należy trwanie i spotkanie nauczycieli z uczniami, nauczających z nauczanymi. Istotą katechezy jest więc wzajemna komunikacja katechety i katechizowanych, owo spotkanie, które dokonuje się pomiędzy ludźmi i prowadzi do spotkania z Bogiem¹¹.

Należy zwrócić uwagę, iż pojmowanie katechezy jako komunikacji interpersonalnej nie jest jakimś zasadniczym zwrotem w samej katechetyce. W rozwoju katechezy można zauważyć wiele momentów, które już wcześniej sygnalizowały takie jej ustawienie. Niektóre kierunki katechetyczne pośrednio bądź bezpośrednio zwracały uwagę na potrzebę tego typu katechezy. Wśród postulowanych wobec katechezy elementów można było już wcześniej wyróżnić konstytutywne cechy katechezy – komunikacji interpersonalnej. Należą do nich:

– podmiotowe, a nie rzeczowe, nastawienie osób tworzących katechezę;

– ukierunkowanie na spotkanie, a więc szczególny rodzaj międzyosobowego oddziaływania dokonujący się głównie przez dialog;

– budowanie katechetycznej wspólnoty (*communio*)¹².

Kształtowanie skutecznych relacji katechetycznych wiąże się ściśle z uszanowaniem podmiotowości każdego z wychowanków. Postulat ten wypływa z pedagogiki i psychologii wychowawczej. Każdy nauczyciel powinien widzieć dzieci i młodzież jako rozwijające się jednostki, dostrzegać ich możliwości rozwojowe i starać się podporządkować do nich swoje oddziaływanie. W procesie nauczania i wychowania podmiotowość ucznia-wychowanka musi być przez nauczyciela nieustannie respektowana¹³. Katecheza–komunikacja interpersonalna odcina się od teorii wychowania, według której formuje się dzieci i młodzieży według określonych, z góry narzuconych wzorców. Opierając się na uszanowaniu podmiotowości każdego ucznia katecheza szuka „tu i teraz” możliwości osiągnięcia optimum jego rozwoju¹⁴.

2. Cechy katechety

Kontakty katechety z uczniami trwają na ogół kilka lat. Ponieważ w swojej działalności jest on zwykle nastawiony na pozytywny i inspirujący wpływ dydaktyczno-wychowawczy, stąd dla wielu uczniów może stać się osobą znaczącą. Różne teorie komunikacji podkreślają, że zasadniczym czynnikiem skuteczności tego procesu

⁹ M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechezy*, Kraków 1995, s. 79

¹⁰ Por. R. Chałupniak, *Katecheza jako komunikacja interpersonalna*, s. 501-514.

¹¹ Tamże, s. 502-503.

¹² Por. Rada Biskupów ds. Dialogu Międzyreligijnego oraz Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów, *Dialog i głoszenie. Refleksje dotyczące dialogu międzyreligijnego oraz głoszenia Ewangelii*, Watykan 1991, nr 9, [tekst polski – Tarnów 1993].

¹³ M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, t. 1, Warszawa 19946, s. 24.

¹⁴ Por. R. Chałupniak, *Katecheza jako komunikacja interpersonalna*, s. 507.

jest postać nadawcy i postrzeganie go przez odbiorców. Takie zaakcentowanie roli nauczyciela powoduje, że badania zarówno pedagogów, jak i katechetów często koncentrują się na osobie nauczyciela/katechety¹⁵. Obecne rozważania zostaną ukierunkowane na ukazanie tych cech osobowości katechety, które są mu pomocne w jego relacjach wobec katechizowanych, wpływają na pogłębienie zachodzącej pomiędzy nimi komunikacji.

Wśród wielu interesujących propozycji, ukazujących relację pomiędzy katechetą i katechizowanym, na szczególną uwagę z punktu widzenia procesu komunikacji zasługuje opracowanie Josepha Colomba. Francuski katechetyk, opierając się na Carlu Rogersie, pisał o nauczycielu i mistrzu. Pierwszy jest raczej informatorem, który przekazuje wiedzę obiektywną, drugi osobą, która nie tylko przekazuje wiedzę, ale pomaga uczniowi w odkrywaniu sensu życia i rozbudza w nim odpowiedzialność. Dwie cechy tworzą mistrza: jasność i precyzja w planie poznania obiektywnego, siła sugestii i pokora w planie egzystencjalnym. Obie powinny się uzupełniać. Bez pierwszej cechy nauczaniu groziłby zamęt, sentymentalizm czy nawet błąd, bez drugiej nauczanie byłoby mało wartościowe od strony wychowawczej¹⁶.

Katecheta staje jako mistrz wobec ucznia. Jego rola jest ściśle określona, a jej zrealizowanie zależy od więzi, która łączy obu. Mistrz pragnie przekazać to, czym dysponuje. Ta właśnie wola obdarowania, czy też pragnienie pełnienia ojcowskiej misji, zbliża mistrza do ucznia. Domaga się od niego umiejętności przekazu, poznania potrzeb i mentalności odbiorców. Aby to osiągnąć, mistrz w jakimś stopniu

sam musi stać się uczniem: powinien formować nieustannie samego siebie. Skuteczność jego katechezy jest zależna od umiejętności uczynienia daru z siebie. Jest to ważne szczególnie przy oddziaływaniu katechety wobec młodzieży. Nauczyciel, który staje się mistrzem, oddziałuje na wychowanków przez właściwą relację wychowawczą. Waga tego oddziaływania opiera się nie tylko na autorytecie wychowawcy, ale także na poszczególnych umiejętnościach wyzwolenia w uczniach klimatu wolności, odwagi, a jednocześnie poczucia bezpieczeństwa. Najlepszy jest ten nauczyciel, który wyzwala rozwój wychowanka. „Nie-dyrektywność” jest nie tylko rodzajem metody przekazu, ale postawą nauczyciela, która pozwala na rozwój wychowanka, na jego współudział w zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu charakteru. Ponieważ katecheza dotyczy człowieka w głębi jego osobowości, wymaga się od katechety takiej postawy mistrza, która prowadzi do zrozumienia głębi ludzkiej egzystencji, do wiary. Ważne jest przy tym także samo świadectwo życia mistrza¹⁷.

Teoria J. Colomba, ciekawa pod względem naukowym, domaga się rozszerzenia o istotne, postulowane cechy osobowości katechety. Literatura pedagogiczna, charakteryzując sylwetkę nauczyciela, wielokrotnie odwołuje się do psychologicznej koncepcji C. Rogersa¹⁸. Podobnie czyni to psychologia ukierunkowana pastoralnie, podkreślając, że wyniki jego pracy znajdują uprzywilejowane miejsce w praktyce duszpasterskiej¹⁹. Teoria humanistyczna C. Rogersa znalazła zastosowanie zarówno w pedagogice, jak i w szeroko rozumianej teologii pastoralnej, a także w samej katechetyce.

¹⁵ R. Chałupniak, *Terapeutyczny wymiar katechezy szkolnej*, „Studia Pastoralne” 3 (2007), s. 155.

¹⁶ J. Bagrowicz, *Uwarunkowania skuteczności katechezy*, s. 163.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ C.R. Rogers, *Client-Centered Therapy*, Cambridge 1951, wyd. polskie, *Terapia nastawiona na klienta. Grupy spotkaniowe*, Wrocław 1991.

¹⁹ Por. M. Szentmartoni, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1995, s. 27.

Zgodnie z założeniami pedagogiki ukierunkowanej psychologią humanistyczną, centralnym procesem jest aktywne, podmiotowe uczenie się, a nie nauczanie, natomiast centralną postacią jest uczeń, a nie nauczyciel²⁰. Do konstytutywnych cech nauczyciela, które są konieczne i wystarczające w procesie wychowania, należą: autentyczność, bezwarunkowe pozytywne uznanie (akceptacja) oraz empatyczne rozumienie ucznia i jego komunikowanie. Te trzy przymioty oddziałują na wychowanków skuteczniej niż najlepsze ze znanych dotychczas metod i form oddziaływań wychowawczych²¹.

Autentyczność²² uważana jest w psychologii humanistycznej za najważniejszą z cech nauczyciela. Oznacza zdolność do naturalnego zachowania się, podczas którego nauczyciel ujawnia się jako prawdziwa osoba, jako ten, kim on w rzeczywistości jest. Myśli i uczucia, które prezentuje na zewnątrz, winny być w zgodzie z rzeczywistością przeżywanych (komunikacja interpersonalna odpowiada intrapersonalnej). Relacje z innymi ludźmi odbywają się bez przybierania swoistej „maski”. Nauczyciel traktuje swoje przeżycia poważnie, są one dla niego czymś ważnym, jest gotów uświadamiać je sobie, być z nimi w kontakcie oraz – jeśli to potrzebne²³ – komunikować je.

Oznacza to również spotkanie bezpośrednie – widzenie w uczniu pełnoprawnego partnera.

Znaczenie autentyzmu polega przede wszystkim na tym, iż umożliwia on budowanie relacji, w których przekazuje się bez skrępowania i niedwuznacznie własne reakcje. Komunikacja międzyosobowa, która toczy się na dwóch poziomach (werbalnym i niewerbalnym) zostaje uchwycona przez uczniów zarówno na poziomie świadomości, jak i nieświadomości. Dwuznaczność przekazu, a więc niezgodność obu rodzajów komunikatów (w szerszym znaczeniu brak integracji: słowo-życie) rodzi zawsze niepewność i brak zaufania²⁴. Nauczyciel dzięki autentyczności jest w stanie „niejako bezwiednie kontrolować własne przeżycia i ma możliwość nawiązania bardziej osobistych kontaktów nawet z tymi wychowankami, wobec których żywi uczucia negatywne”²⁵. Autentyczność katechety polega na tym, że nie zasłaniając siebie, całym swym wyposażeniem psychofizycznym dąży do prawdy i dobra, a głoszone przez siebie prawdy ewangeliczne nie tylko zna, ale nimi żyje²⁶.

Akceptacja ze strony nauczyciela oznacza bezwarunkowy pozytywny stosunek do ucznia, szacunek dla jego indywidualności, życzliwość oraz troskę

²⁰ Por. H. Rylke, G. Klimowicz, *Szkoła dla ucznia. Jak uczyć życia z ludźmi*, Warszawa 1982, s. 9. „Nauczanie współczesne domaga się przeniesienia akcentu z programu i sumy wiadomości na ucznia i jego sprawność. To dla niego tworzy się szkoły i jego rozwojowi cały system nauczania powinien służyć” (M. Braun-Gałkowska, *Najważniejsze postulaty współczesnego nauczania*, „Znak” 9 (1993), s. 32).

²¹ Por. M. Łobocki, *Warunki skuteczności wychowania w świetle psychologii humanistycznej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 32,3 (1992), s. 98; R. Pomianowski, *Psycho-pedagogiczne podstawy*, s. 393–395.

²² Inne określenia spotykane w literaturze: naturalność, autentyzm, odpowiedniość, szczerość, przejrzystość, poczucie rzeczywistości, spontaniczność, kongruencja.

²³ Postawa autentyczności nie może być rozumiana jako „przyzwolenie na niczym nie skrępowane wyrażanie myśli i uczuć we wszystkich sytuacjach, ani jako zachęta do robienia wszystkiego na co ma się ochotę” (J. Mellibruda, *Ja-Ty-My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, Warszawa 1996, s. 161).

²⁴ Por. M. Szentmartoni, *Psychologia*, s. 39.

²⁵ M. Łobocki, *Warunki skuteczności*, s. 99.

²⁶ Por. F. Pajer, *La catechesi come testimonianza*, Torino 1968, s. 34 (cyt. za M. Majewski, *Kształtowanie kompetencji katechetów*, w: *Formacja katechetów*, red. tenże, Kraków 1990, s. 79).

niezależną od sytuacji. Oznacza również dostrzeganie mocnych stron wychowanka i wiarę w jego rozwojowe możliwości. Akceptacja nauczycielska zakłada w szczególności uznawanie uczniów takimi, jakimi oni są naprawdę, bez stawiania im specjalnych warunków, bez względu na to, czy spełniają oni oczekiwane wymagania. Ważne jest przy tym podkreślenie, iż tego typu bezwarunkowa akceptacja osoby nie wyklucza dezaprobaty poszczególnych jej zachowań²⁷. Nauczyciel dostrzega osiągnięcia ucznia, docenia jego wysiłki, ale także nie waha się zaakceptować zdarzających się wszystkich nieudanych prób, okresowej apatii, zniechęcenia oraz pojawiających się negatywnych uczuć. Okazywana, a więc komunikowana przez wychowawcę akceptacja uczniów łączy się z zaufaniem, a także z wysuwaną wciąż w ich stronę zachętą do samodzielnego myślenia i działania, do podejmowania w coraz szerszym zakresie odpowiedzialności za siebie i za innych²⁸.

Empatia (rozumienie empatyczne, wrażliwość interpersonalna) określa zdolność nauczyciela do rozumienia reakcji ucznia z jego (ucznia) punktu widzenia. Jest to postawa przeciwna do – niestety często spotykanego – rozumienia oceniającego. Wychodzi się z założenia, że każdy człowiek ma własny, wewnętrzny świat przeżyć i postrzega rzeczywistość zewnętrzną w określony sposób, nadając jej tylko przez niego samego odczuwane znaczenie. Świat wewnętrzny decyduje o stosunku do świata zewnętrznego

(komunikacja interpersonalna uzależniona jest od intrapersonalnej). „Rozumienie empatyczne jest umiejętnością wczucia się w przeżycia drugiej osoby na podstawie tego, co mówi, jak się zachowuje, jak wygląda. Pozwala to na zobaczenie świata drugiej osoby jej oczami”²⁹.

Empatia określana jest jako zdolność „wnikania w świat i uczucia drugiej osoby oraz komunikowania jej, że się ją rozumie”³⁰. Postawa empatyczna u katechety wyraża się poprzez coraz głębsze i trafniejsze rozumienie wewnętrznego świata katechizowanego. Empatia mocno związana jest z poziomami komunikacji, do której dochodzi pomiędzy katechetą i katechizowanym. Od rozumienia tego, co w danej sytuacji rzeczywiście się dzieje, czyli od obiektywnej rzeczywistości przechodzi się do komunikacji subiektywnych reakcji osób na daną rzeczywistość. Postawa empatyczna zakłada identyfikację z rozmówcą oraz dążenie do obiektywizacji. W kontekście duszpasterskim porównywana jest do *agape*³¹. Empatia rozumiana jest jako stan interakcyjny, jako pewna forma rezonansu uczuciowego, przez który katecheta jest w stanie wczuć się w sytuację katechizowanego³².

Zarysowane wyżej cechy nauczyciela okazują się skuteczne w procesie wychowania pod warunkiem, że są doświadczane przez dzieci i młodzież. Autentyczność, akceptacja i empatia nie mogą być tylko udawaniem czy pozorowaniem wyuczonych zachowań, lecz wyrazem szczerych i naturalnych reakcji. Zdaniem C. Rogersa,

²⁷ A. Kokoszka, M. Motyka, *Podstawy kontaktu psychoterapeutycznego*, w: A. Kokoszka, P. Drozdowski (red.), *Wprowadzenie do psychoterapii*, Kraków 1993, s. 36.

²⁸ Por. M. Łobocki, *Warunki skuteczności*, s. 99, 100.

²⁹ H. Rylke, G. Klimowicz, *Szkoła dla ucznia*, s. 10.

³⁰ M. Szentmartoni, *Psychologia*, s. 37.

³¹ Tamże, s. 37-38.

³² Por. M. Lis-Turlejska, *Szkolenie w psychoterapii*, w: *Psychoterapia. Szkoły, zjawiska, techniki i specyficzne problemy*, red. L. Grzesiuk, Warszawa 1994, s. 437.

wychowawca odznaczający się tymi cechami wywołuje korzystne zmiany u swoich wychowanków, wpływa na ożywienie ich aktywności, wyzwala spontaniczność, wysoką samoocenę i poczucie niezależności. Równocześnie sprzyja wzrostowi myślenia twórczego i mobilizuje ich do kierowania własnym rozwojem. Pozytywne doświadczenie, jakie wychowankowie wynoszą z komunikacji z takim wychowawcą, mogą oni przenieść na kontakty z innymi dorosłymi³³.

Komunikowanie autentyczności, akceptacji i empatii ze strony katechety związane jest z jego otwieraniem i odkrywaniem się wobec katechizowanych. Tego typu zachowanie jest bez wątpienia pewnym ryzykiem, niosącym niebezpieczeństwo dezaprobaty ze strony innych. Istnieje jednak w psychologii społecznej obszerne potwierdzenie tego, że samoodkrywanie się jest odwzajemnione. Ludzie, którzy bardziej się odkrywają są lubiani, jeżeli to, co ujawniają, jest akceptowalne³⁴. „Spotykając się ze zrozumieniem i życzliwością, uczniowie nie szczędzą nauczycielowi podobnych uczuć”³⁵. Nie można przy tym zapominać, że każde samoodkrywanie się ma granice, których nikt nie może przekroczyć³⁶.

W każdym człowieku istnieją sfery bardzo osobiste i dla innych nie-naruszalne. Katecheta musi być tego

świadom i tę świadomość kształtować także u katechizowanych. Niemożliwa jest jednak katecheza bez otwierania się, bez ukazywania przyjętych i przeżywanych wartości, bez „wprowadzania innych do swojego wnętrza”. Komunikacja interpersonalna, inicjowana i kształtowana w ramach katechezy daje katechecie możliwość wyrażania swojej autentyczności, akceptacji i empatii, a przez to również kształtowania ich wśród uczniów³⁷.

Każdy katecheta w czasie swych zajęć może i powinien wykorzystywać trzy następujące główne typy interakcji przebiegających w klasie:

1. interakcję między nim a grupą;
2. interakcję między nim a poszczególnymi uczniami;
3. interakcję pomiędzy samymi uczniami.

Katecheta, mając na celu dobro katechizowanych, powinien pogłębiać w sobie wrażliwość na tych, do których przychodzi ze swą posługą. Musi cechować się otwartością wobec swoich wychowanków, wyrażoną m.in. chęcią rozmowy z nimi. Do cech wymaganych we wzajemnych relacjach należy traktowanie ich problemów z życzliwością i ciepłem. Dojrzała osobowość katechety, będąca owocem permanentnej formacji, zakłada także allocentryczne (nieegoistyczne) nastawienie na ludzi, których przyjmuje się nie narzędziowo, ale osobowo.

³³ Por. C.R. Rogers, *Freedom to learn for 80's*, Columbus 1983, s. 193–224 – cyt. za: M. Łobocki, *Warunki skuteczności*, s. 101.

³⁴ Por. M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991, s. 271, 272.

³⁵ M. Łobocki, *W poszukiwaniu skutecznych form wychowania*, Warszawa 1990, s. 35.

³⁶ W katechezie nie chodzi o jakiś rodzaj „ekshibicjonizmu” psychicznego. Jest to niepotrzebne, a niekiedy nawet szkodliwe. „Chodzi tu przede wszystkim o odświeżanie własnych uczuć i reakcji na bieżącą sytuację spotkania i przekazywanie takich informacji z własnej przeszłości, które są ważne «tu i teraz»». Reakcje na wydarzenia nie należy do faktów, ale do uczuć. Być otwartym, to dzielić się z inną osobą tym, co się czuje wobec niej, wobec tego, co ona zrobiła lub powiedziała i tego, co się czuje wobec wydarzeń w interakcji” (R. Pomianowski, *Katecheta – terapeuta duchowy*, w: M. Majewski (red.), *Postawy katechetów*, Kraków 1996, s. 78).

³⁷ R. Chałupniak, *Terapeutyczny wymiar katechezy szkolnej*, s. 160.

Jeżeli katecheta zostanie odebrany przez grupę jako atrakcyjny i uczuciowo bliski, wówczas uczniowie z nim się identyfikują. Zainicjowany kontakt osobowy między katechetą a katechizowanymi staje się z kolei podstawą do przekazywania wartości ewangelicznych³⁸.

Cechy osobiste katechety stanowią podkład dobrych stosunków interpersonalnych. Istotnego znaczenia nabierają takie przymioty, jak: odwaga, gotowość do modelowania zachowań, obecność emocjonalna, dobra wola i troska (zainteresowanie), wiara w proces grupowy, nie przyjmowanie postawy obronnej wobec ataków, moc osobista, dobra kondycja, gotowość do poszukiwania nowych doświadczeń, samoświadomość, poczucie humoru i pomysłowość³⁹. Do cech szczególnie pożądanых w komunikacji katecheta – katechizowani poszczególni autorzy zaliczają⁴⁰: łatwy kontakt, otwartość, łatwość formułowania myśli, życzliwość, pogodę ducha, optymizm, obiektywizm w ocenianiu, cierpliwość i zrównoważenie emocjonalne, opanowanie, dyskreję, budzenie zaufania, dobre wrażenie, sympatyczny wygląd, tolerancję, wyrozumiałość, zrozumienie, kulturę osobistą, duży takt, delikatność, umiejętność selekcji informacji pod względem ich ważności, umiejętność syntetyzowania informacji, perspektywiczne myślenie, systematyczność, poczucie odpowiedzialności,

umiejętność słuchania. Wszystkie wymienione cechy katechety winny być nieustannie przez niego kształtowane. Sprawdzonego sposobem uczenia się i nabywania tego typu sprawności są treningi interpersonalne, które winny być organizowane zarówno dla początkujących, jak i dla doświadczonych katechetów⁴¹.

3. Umiejętności katechety

Od tego, który uczy i wychowuje, zawsze wiele wymagano, zarówno w dziedzinie kwalifikacji humanistycznych, jak i pedagogiczno-dydaktycznych, właściwych dla nauczyciela. Wbrew różnym sugestiom pedagogicznym, jak również pomimo postępującej wciąż demokratyzacji życia, nauczyciel w szkole nadal odgrywa ważną rolę w procesie nauczania i wychowania⁴². Wskazuje się, że skuteczność zabiegów wychowawczych w szkole zależy od następujących kwalifikacji nauczyciela:

- umiejętności planowania i organizowania działalności wychowawczej (wyznaczanie celów operacyjnych, tworzenie sytuacji wychowawczych, wykorzystywanie sytuacji codziennych);

- umiejętności kierowniczych (wytworzenie społecznej sytuacji wychowawczej, pobudzanie własnej aktywności wychowanków i dyskretne kierowanie ich działaniem);

³⁸ S. Łabendowicz, *Formacja katechetów w dokumentach Kościoła i literaturze katechetyczno-dydaktycznej po Soborze Watykańskim II*, Lublin – Radom 1994, s. 162.

³⁹ Por. M. Schneider-Corey, G. Corey, *Grupy. Zasady techniki grupowej pomocy psychologicznej*, Warszawa 1995, s. 36-43.

⁴⁰ Por. J. Maślanka, *O potrzebie i możliwościach stosowania wiedzy teoretycznej w praktyce pedagogicznej*, w: E. Staszyński i in. (red.), *Psychospołeczne uwarunkowania pracy i doskonalenia nauczycieli*, Warszawa 1986, s. 119; M. Łaguna, A. Gałkowska, *Umiejętności społeczne i ich znaczenie w pracy nauczyciela*, w: A. Gała (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii wychowawczej*, Wrocław 1994, s. 73-82; A. Przeciławska, *Personalistyczne odniesienia pedagogiki społecznej*, w: F. Adamski (red.), *Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej*, Kraków 1993, s. 132; K. Misiaszek, *Formacja katechetów*, w: K. Misiaszek, A. Potocki, *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, Warszawa 1995, s. 117; M. Szentmartoni, *Psychologia*, s. 40-41.

⁴¹ Por. R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety*, s. 253-255.

⁴² Por. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, t. 2, s. 213; S. Łabendowicz, *Formacja katechetów*, s. 162.

– umiejętności nawiązywania pozytywnych kontaktów z wychowankami, w tym także więzi emocjonalnej (udzielanie rad i wskazówek na podłożu wzajemnego zaufania i sympatii);

– umiejętności współdziałania z innymi ludźmi w procesie wychowania⁴³.

W ramach katechezy dokonuje się nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także organizowanie takich sytuacji, które przeżyte z pewnym stopniem zaangażowania emocjonalnego zwiększają posiadany zasób doświadczeń wpływających na sposób postępowania. Katecheta może stworzyć sytuację do pewnego rodzaju doświadczenia, przemyślenia problemu, wykonania jakichś zadań, podzielenia się swoimi myślami i wysłuchania innych osób. W katechezie nastawionej na aktywizację uczniów katechizujący posługuje się nie tylko przekazem werbalnym, ale angażuje się w osobisty kontakt z uczniami i zbliża się do ich problemów (zna uczniów i posługuje się językiem dla nich zrozumiałym). Rezygnuje z bezpiecznego dystansu przez oddalenie lub mównicę, przez co jest bezpośrednio dostępny. Można się do niego zwrócić w każdej chwili. Jego pozycja niczym go nie wyróżnia. Swoje zdanie uzasadnia nie autorytetem pełnionych funkcji, ale własnym autorytetem moralnym i posiadanymi kompetencjami⁴⁴.

Na kompetencje interpersonalne katechety składają się trzy istotne odniesienia: do siebie samego, do katechizowanych oraz do relacji, która ich

łączy. Istniejąca analogia do Chrystusowego przykazania miłości bliźniego jest w tym przypadku wyraźna⁴⁵. Autentyczna miłość do katechizowanych ma swoje źródło w miłości katechety do siebie samego. U katechety samopoznanie i akceptacja siebie stanowią niewątpliwą pomoc w akceptowaniu uczniów. Dzięki tym cechom lepiej rozumie on siebie i innych, jest w stanie poznać przeżywane przez siebie uczucia podczas swych kontaktów z uczniami, rozpoznaje swój rzeczywisty stosunek do nich, bardziej kontroluje swe reakcje⁴⁶. Od ustosunkowania się do siebie, do swoich cech osobowości, do swych zalet i wad, możliwości i słabości, sukcesów i porażek, zależy samoocena katechety i równocześnie jego sprawność interpersonalna. Poznawanie siebie, kształtowanie obrazu siebie i świadomości swego powołania oraz posłannictwa, a także obiektywizacja siebie samego mają istotny wpływ na poznawanie uczniów i ustosunkowanie się do nich.

Nauczanie i wychowanie, które składają się na proces katechetyczny, dokonują się we wzajemnym spotkaniu katechety i wychowanków (jako grupy). Zadaniem katechety staje się inicjowanie, względnie podtrzymywanie już istniejącej komunikacji, oraz wykorzystywanie jej dla celów dydaktyczno-pedagogicznych. Kreowanie sytuacji nauczania i wychowania zakłada występowanie określonej relacji pomiędzy katechetą i katechizowanymi.

⁴³ Zob. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, t. 2, s. 213.

⁴⁴ Zestawy tego typu metod proponują m.in.: *Jak żyć z ludźmi (umiejętności interpersonalne)*. Program profilaktyczny dla młodzieży. Ćwiczenia grupowe, tł. M. Bida, Warszawa 1991; H. Hamer, *Klucz do efektywności nauczania. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa 1994, s. 134–251; M. Jachim-ska, *Grupa bawi się i pracuje. Zbiór grupowych gier i ćwiczeń psychologicznych*, Wałbrzych 1994. Por. także serie książek Wydawnictwa „Jedność”, autorstwa K.W. Vopela oraz Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów „Klanza”, przede wszystkim: Z. Barciński (red.), *Vademecum katechety. Metody aktywizujące*, Kraków – Lublin 2006.

⁴⁵ R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety*, s. 249.

⁴⁶ M. Łobocki, *W poszukiwaniu skutecznych form wychowania*, s. 38.

Z. Zaborowski wyróżnił następujące formy relacji między nauczycielami i uczniami:

1. Relacje o charakterze stymulatywnym – nauczyciel traktuje uczniów jako współpartnerów, darzy ich życzliwością i zaufaniem; akceptuje uczniów, stosuje częściej nagrody niż kary, nawiązuje przyjazne i bliskie, aczkolwiek niezbyt poufale, stosunki z wychowankami; stara się podwyższyć samoocenę i wiarę w siebie uczniów sprawiających trudności wychowawcze.

2. Relacje rzeczowe – nauczyciel wykonuje poprawnie swe obowiązki dydaktyczne i wychowawcze; sprawiedliwie ocenia uczniów według przyjętych z góry racjonalnych kryteriów; jego stosunki z uczniami są „oficjalne”: nie wnika w ich osobiste problemy i trudności, nie nawiązuje z nimi bliższych kontaktów.

3. Relacje obojętne – nauczyciel nie interesuje się ani wynikami pracy uczniów, ani ich indywidualnymi problemami; nie troszczy się o ich rozwój umysłowy czy społeczny; jego ingerencja w życie klasy ogranicza się do spraw wyjątkowych.

4. Relacje konfliktowe – między nauczycielem a uczniami trwa ustawiczna walka; nauczyciel narzuca decyzje i poglądy, stosuje surowe sankcje; przewaga kar nad nagrodami jest wyraźna; uczniowie czują się stale zagrożeni⁴⁷.

„Z punktu widzenia realizacji celów wychowawczych optymalny układ stwarzają relacje stymulatywne. Inne rodzaje relacji między nauczycielem a uczniami nie sprzyjają atmosferze współpracy i więzi emocjonalnej w klasie”⁴⁸. Biorąc pod uwagę efektywność

procesu katechetycznego, najlepszym układem byłyby małe grupy, w których katecheta mógłby wchodzić ze swoimi uczniami w scharakteryzowane powyżej relacje stymulatywne. Często jednak postulat ten pozostaje wyłącznie w sferze życzeniowej. Trudności bowiem wiążą się w tym wypadku z rolą, jaką musi podjąć katecheta na terenie szkoły⁴⁹.

We współczesnej szkole obserwuje się swoiste sprzeczności związane z pojmowaniem roli nauczycieli-wychowawców. Podobnie sprzeczne oczekiwania są powodem wielu obaw i kłopotów samych katechetów. Na przykład, od nauczyciela wyraźnie oczekuje się indywidualnego traktowania każdego ucznia, a tymczasem, organizacja szkoły narzuca mu pracę zbiorową. Przeciwnie nauczyciel spotyka co dzień około 150 uczniów. Wielka liczba katechizowanych uniemożliwia często katechecie nawiązanie relacji partnerskich i w znacznym stopniu utrudnia owocną komunikację⁵⁰.

Inną sprzecznością, z którą spotyka się katecheta na terenie szkoły jest utrzymanie odpowiedniego dystansu wobec uczniów: „Z jednej strony od nauczyciela oczekuje się zachowania autorytetu i narzucania dyscypliny. (...) Z drugiej strony trzeba ustanowić jakieś więzi z uczniami, żeby motywować ich do nauki i pomóc im się uczyć”⁵¹. Zdaniem R.I. Arends, „napięcie takie jest czymś zupełnie normalnym. W radzeniu sobie z niektórymi sprzecznościami wbudowanymi w rolę nauczyciela może pomóc jedynie doświadczenie”⁵². Innymi słowy, potwierdza się teza, że nauczanie, wychowanie i katechizowanie jest zajęciem bardzo osobistym.

⁴⁷ Zob. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, t. 2, s. 218, 219; por. Z. Zaborowski, *Stosunki międzyludzkie a wychowanie*, Warszawa 1972.

⁴⁸ M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, t. 2, s. 219.

⁴⁹ R. Chałupniak, *Terapeutyczny wymiar katechezy szkolnej*, s. 153.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ R.I. Arends, *Uczymy się nauczać*, Warszawa 1994, s. 394, 395.

⁵² Tamże.

Skuteczność tych działań zależy od samego katechety, cech jego osobowości i przyjętej postawy. Umiejętność nawiązywania i podtrzymywania efektywnego kontaktu z grupą katechizowanych należy w tym względzie do umiejętności podstawowych⁵³.

Istnieje nagła potrzeba, by współczesnych katechetów, oprócz rozległej wiedzy, cechowała także bardzo praktyczna kompetencja komunikacyjna⁵⁴. Pod tym terminem kryje się sprawność przekazywania i odbierania komunikatów w różnych sytuacjach⁵⁵. W szerszym znaczeniu kompetencja tego typu definiowana jest jako zdolność wchodzenia w interakcje i wybierania zachowań komunikacyjnych w taki sposób, aby w spotkaniach twarzą w twarz z innymi doprowadzały do celów i były dostosowane do wymagań sytuacji⁵⁶. Sformułowanie to oznacza również przyswojenie sobie i swobodne posługiwanie się podstawowymi umiejętnościami interpersonalnymi. Zalicza się do nich:

- umiejętność prawidłowego komunikowania się,
- umiejętność rozwiązywania konfliktów,
- umiejętność efektywnej współpracy,
- umiejętność udzielania pomocy⁵⁷.

Umiejętności interpersonalne katechety określają jego sprawne i skuteczne prowadzenie klasy jako grupy⁵⁸.

Przez kompetencję społeczną rozumie się „opanowanie niezbędnych umiejętności pozwalających uzyskać u innych ludzi pożądane efekty w sytuacjach społecznych”⁵⁹. W odniesieniu do katechety kompetencja komunikacyjna jest bardzo ważna, ponieważ przez cały czas swej pracy wchodzi on w różnego rodzaju relacje, które stanowią o powodzeniu albo niepowodzeniu jego misji⁶⁰.

Przygotowanie katechetów do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów osobistych jest jedną z zasadniczych spraw w ich formacji. Na katechezie, podobnie jak w rodzinie czy w każdej innej wspólnotcie, nie istnieje alternatywa: albo „ja zwyciężam, ty przegrywasz”, albo „ja przegrywam, ty zwyciężasz”. Wykluczone jest traktowanie katechizowanych jako konkurentów, a tym bardziej wrogów⁶¹. W katechezie albo obie strony „odnoszą zwycięstwo”, albo obie „przegrywają”. Skuteczność katechezy nie jest sukcesem jedynie katechety czy katechizowanego, ale jest uzależniona od ich wzajemnego współdziałania, od efektywnych sposobów porozumiewania się między nimi, od ogólnie pojętego procesu komunikacji wszystkich zaangażowanych w katechezę osób. Celem nie jest przekonanie „przeciwnika” (za każdą cenę – nawet przez ucieczkę do technik manipulacyjnych), ale wspólne zbliżenie do prawdy,

⁵³ R. Chałupniak, *Terapeutyczny wymiar katechezy szkolnej*, s. 154.

⁵⁴ R. Burkart, *Kommunikationswissenschaft. Grundlagen und Problemfelder*, Wien – Köln – Weimar 1995, s. 443.

⁵⁵ D. Baacke, *Kommunikation und Kompetenz. Grundlegung einer Didaktik der Kommunikation und ihrer Medien*, München 1973, s. 100.

⁵⁶ J. Bobryk, *Jak tworzyć rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Warszawa 1995, s. 55.

⁵⁷ J. Mellibruda, *Ja-Ty-My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, s. 181; H. Rylke, G. Klimowicz, *Szkoła dla ucznia*, s. 173.

⁵⁸ Por. H. Franta, G. Salonia, *Comunicazione interpersonale*, Roma 1981; H. Franta, *Interazione educativa*, Roma 1982 – cyt. za: K. Misiaszek, *Katecheta – nauczyciel i świadek*, w: K. Misiaszek, A. Potocki, *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, s. 107-113.

⁵⁹ M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1991, s. 98.

⁶⁰ R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety*, s. 246.

⁶¹ M. Majewski, *Uwarunkowania wychowawczej skuteczności*, w: tenże (red.), *Wychowanie chrześcijańskie w duchu świętego Jana Bosko*, Kraków 1988, s. 108.

jej poszukiwanie i poznanie. Przedmiotem wszelkich umiejętności interpersonalnych nie powinno być sprawne manipulowanie innymi ludźmi, ale tworzenie czy też współtworzenie takich warunków, które sprzyjają rozwojowi człowieka i realizacji jego konstruktywnych możliwości⁶². Tak więc nie sama skuteczność oddziaływań

katechetycznych staje się w formacji katechetów pierwszorzędą, ale uwrażliwienie na podmiotowość innych osób, nastawienie na spotkanie i tworzenie wspólnoty⁶³. W tym kierunku powinno zmierzać przygotowanie katechetów zarówno w ramach studiów teologicznych, jak i ich stałego doskonalenia.

⁶² J. Mellibruda, *Ja-Ty-My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, s. 181.

⁶³ R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety*, s. 247.

Ks. Radosław Chałupniak, prof. dr hab. nauk teologicznych w zakresie katechetyki, wykładowca katechetyki, dydaktyki i metodyki na Wydziale Teologicznym UO, rzeczoznawca ds. oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych, członek EEC (Europejskiej Ekipy Katechetycznej) i EuFRES (Europejskie Forum ds. Szkolnej Lekcji Religii).

Dariusz Adamczyk

Ku profesjonalizmowi wychowania – w trosce o dobrą komunikację nauczyciela z uczniem

Nauczyciel to człowiek, który ciągle się doskonali w pracy zawodowej. Jest to proces długotrwały i wieloaspektowy. W owym procesie doskonalenia się ważna jest umiejętność oddziaływania na swoich uczniów celem zapewnienia wysokiej jakości edukacji. Do tego zaś jest potrzebna profesjonalna komunikacja nauczyciela z uczniem. Z tym zaś jest ściśle związany sposób używania języka w procesie edukacyjnym podczas zajęć lekcyjnych, a także pozalekcyjnych¹.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na zagadnienie dobrej komunikacji nauczyciela z uczniem, która zakłada umiejętności zachowań językowych i pozajęzykowych dostosowanych do warunków i wymogów sytuacji oraz do ucznia jako uczestnika owych sytuacji². Stąd istotne wydaje się wskazanie na rodzaje, zasady i funkcje komunikacji w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

¹ Por. W. Strykowski, *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*, Poznań 2003, s. 28; A. Szejnberg, *Podstawy komunikacji społecznej w edukacji*, Wrocław 2001, s. 89 n.